

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

w sprawie: 1. J. B. skazanego z art. 263 § 1 k.k.,  
2. J. G. skazanego z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,  
3. T. P. skazanego z art. 291 § 1 k.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
w dniu 22 maja 2014 r.,  
kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych  
od wyroku Sądu Okręgowego w E.  
z dnia 28 listopada 2013 r.,  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.  
z dnia 20 czerwca 2013 r.,

**postanowił :**

- 1. oddalić kasacje obrońców skazanych J. B., J. G. i T. P. jako oczywście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013 r., uznał oskarżonego J. B. za winnego tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia 2008 r., nie później niż do 18 września 2008 r. w W., bez wymaganego zezwolenia wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą nabył broń palną kaliber 9 mm, a następnie zbył ją B. S., tj. przestępstwa kwalifikowanego z art. 263 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżonego J. G. uznał za winnego tego, że w okresie od 7 sierpnia 2007 r. do 30 października 2007 r. w M. i w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił pomocy ustalonym sprawcom kradzieży w zbyciu pochodzącego z kradzieży mienia znacznej wartości w postaci koparko - ładowarki marki JCB model 3 CX o wartości 270 000 zł, w ten sposób, iż znalazł odbiorców wskazanej maszyny wiedząc, iż koparko - ładowarka pochodzi z przestępstwa kradzieży z włamaniem dokonanego na szkodę J. J., tj. przestępstwa kwalifikowanego z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżonego T. P. uznał za winnego tego, że w okresie od 22 listopada 2007 r. do 31 grudnia 2007 r. w K. i O. działając celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną o imieniu M., udzielił pomocy ustalonym sprawcom kradzieży w zbyciu pochodzącego z tego przestępstwa mienia w postaci ładowarki teleskopowej marki JCB model 530-70 wartości 200 000 zł w ten sposób, że znalazł odbiorców wskazanej maszyny wiedząc, iż koparka pochodzi z przestępstwa kradzieży z włamaniem, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. przestępstwa kwalifikowanego z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto orzekł o wynagrodzeniu obrońcy z urzędu oskarżonego J. B. oraz zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu apelacji od powyższego orzeczenia Sądu I instancji wniesionych m.in. przez obrońców oskarżonych J. B., J. G. i T. P. wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje obrońców tych oskarżonych za oczywiście bezzasadne.

Od wyroku Sądu odwoławczego obrońcy oskarżonych wywiedli kasacje.

Obrońca skazanego J. B. zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na jego treść a mianowicie:

- art. 6 k.p.k., poprzez naruszenie przez Sąd zagwarantowanego oskarżonemu prawa do obrony polegające na uniemożliwieniu J. B. kwestionowania zeznań

(wyjaśnień) świadka B. . - odczytanych w toku rozprawy głównej na podstawie art. 391 § 1 i 2 k.p.k., a stanowiących jedyny obciążający go dowód - z powodu nieprzesłuchania świadka przed Sądem w obecności oskarżonego i jego obrońcy przy jednoczesnej lakoniczności tychże zeznań co do czasu, miejsca i innych okoliczności popełnienia czynu, powodującej brak możliwości wykazania ich nieprawdziwości;

- art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dowolne przyjęcie przez Sąd, iż zeznania (wyjaśnienia) świadka B. S. zasługują na danie im wiary w całości i czynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych, podczas gdy nie znajdują one potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, nie są jednoznaczne i konsekwentne, nie zawierają żadnych szczegółów zarzucanego J. B. czynu i zostały złożone przez osobę zainteresowaną w pomawianiu innych współoskarżonych;

- art. 410 k.p.k., przez odstąpienie od zweryfikowania zeznań (wyjaśnień) świadka B. S. stanowiących jedyny dowód obciążający oskarżonego, w sytuacji gdy dowód ten ma istotne znaczenie dla ustalenia winy J. B.,

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., wskutek nierozważenia i nieustosunkowania się w ogóle do istotnych zarzutów i wniosków sformułowanych w apelacji wywiedzionej na korzyść skazanego J. B., poprzez nie odniesienie się do sposobu przeprowadzenia dowodu z wyjaśnień - zeznań B. S., co niewątpliwie miało wpływ na ustalenie stanu faktycznego.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w odniesieniu do J. B. i przekazanie sprawy w tej części temu Sądowi, , do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Obrońca skazanego J. G. zarzucił wyrokowi Sądu odwoławczego rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na jego treść, a to:

1. art. 433 § 2 k.p.k., poprzez nienależyte rozpoznanie apelacji polegające na nierozważeniu wszystkich wniosków, zarzutów oraz argumentacji sformułowanej w środku odwoławczym na poparcie zarzutu apelacji dotyczącego obrazy przepisu art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 6 k.p.k. w zw. z art. 391 § 2 k.p.k., który to zarzut nie został przez Sąd Okręgowy rozpoznany w sposób prawidłowy i

przyjęciu, że Sąd I instancji przeprowadził proces w sposób rzetelny i z zachowaniem prawa skazanego do obrony mimo, iż w niniejszej sprawie, nie uzyskano wystarczającej liczby elementów będących przeciwwagą (dla braku możliwości przesłuchania świadka przez obronę), a tym samym Sądy I i II instancji nie dysponowały środkami, które pozwoliłyby na przeprowadzenie rzetelnej i odpowiedniej oceny wiarygodności odczytanych wyjaśnień świadka B. S., co w konsekwencji doprowadziło do wprowadzenia w poczet materiału dowodowego wyjaśnień tego świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym sprzecznie z zasadą rzetelnego procesu i prawa do obrony;

2. art. 433 §2 k.p.k., poprzez nienależyte rozpoznanie apelacji polegające na nierozważeniu wszystkich wniosków, zarzutów oraz argumentacji sformułowanej w środku odwoławczym na poparcie zarzutu apelacji dotyczącego obrazy przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., który to zarzut został przez Sąd Okręgowy rozpoznany także z naruszeniem art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przy zastosowaniu art. 458 k.p.k., poprzez dokonanie częściowych ustaleń w oparciu o nieujawniony materiał, a w pozostałym zakresie z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i przez to Sąd II instancji nie zrealizował nakazu sformułowanego w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie wyroków obu Sądów i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego T. P. zarzucił wyrokowi Sądu odwoławczego w zakresie dotyczącym tego oskarżonego, rażące naruszenia prawa karnego procesowego, które to uchybienia miały istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a wyrażające się naruszeniem art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k., poprzez przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego właściwie spełnia funkcję sprawozdawczą określoną treścią przepisu art. 424 § 1 i 2 k.p.k., mimo dowolnego i ogólnikowego ustalenia, iż T. P. miał świadomość i wiedzę, że ładowarka teleskopowa marki JCB model 530-70 pochodzi z przestępstwa kradzieży z włamaniem i umyślnie udzielił pomocy sprawcom kradzieży w jej zbyciu oraz dowolnego ustaleniu roli T. P. w pomocy w zbyciu tejże

ładowarki, w sytuacji gdy z żadnego dowodu zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynika świadomość T. P., iż ładowarka teleskopowa marki JCB pochodzi z czynu zabronionego, ani jakie czynności wykonał w ramach pomocy w jej zbyciu.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w części dotyczącej T. P. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez ten Sąd w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców skazanych okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym, co skutkowało ich oddaleniem na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Charakter podniesionych zarzutów w skargach obrońców J. B. i J. G. sprowadza się do wspólnego zarzutu obrazy art. 4, 7 i 410 k.p.k. poprzez przyjęcie winy tych skazanych w zakresie przypisanych im przestępstw wskutek nienależytej oceny materiału dowodowego, a przede wszystkim wyjaśnień B. S. Obrońcy kwestionują możliwość przypisania oskarżonym faktu popełnienia przez nich zarzucanych im czynów jedynie na podstawie tego, kluczowego wszakże – co jest uwagą trafną skarżących – środka dowodowego. Niezależnie od tego w obydwu tych kasacjach skarżący zgodnie podnoszą zarzuty naruszenia art. 6 k.p.k., zaś obrońca skazanego J. G., także zarzut naruszenia art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U.1993.61.284 ze zm.) w związku z zaniechaniem bezpośredniego przesłuchania przez Sąd I instancji na rozprawie świadka B. S. i bezpodstawnym zdaniem skarżących ujawnieniem jego wcześniejszych wyjaśnień w trybie art. 391 § 1 i 2 k.p.k., przez co uniemożliwiono oskarżonym kwestionowanie depozycji tego świadka, a w konsekwencji realizowanie prawa do obrony materialnej, sprzecznie z zasadami rzetelnego procesu.

Należy jednak zastrzec, że wobec utrzymania w mocy przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu Rejonowego taka konstrukcja kasacji oparta jest na zarzucie tzw. przeniesienia wskazanych wyżej uchybień procesowych Sądu I instancji do orzeczenia Sądu odwoławczego. Dlatego też obrońca J. G. w obydwu podniesionych zarzutach błędnie wskazał art. 433 § 2 k.p.k. jako ich podstawę normatywną.

W konsekwencji obydwie kasacje zmierzają do kwestionowania uzasadnienia Sądu odwoławczego w zakresie, w jakim odniósł się on do wskazanych wyżej uchybień, których zdaniem skarżących miał się dopuścić Sąd I instancji, ponieważ Sąd II instancji orzekając w tej sprawie ograniczył się do realizacji funkcji kontrolnych, w całości akceptując sposób procedowania Sądu Rejonowego, dokonaną przez ten Sąd ocenę materiału dowodowego, poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne oraz przyjętą kwalifikację prawną czynów oskarżonych i wreszcie wymiar kary.

Z tego powodu nie można także podzielić stanowiska obrońcy J. G., że Sąd Okręgowy rozpoznając zarzuty podniesione w apelacji tego oskarżonego, wskutek podjętych na etapie postępowania odwoławczego czynności procesowych bezpośrednio naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów - art. 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k. odnoszący się do podstawy dowodowej rozstrzygnięcia, skoro nie uzupełniał postępowania dowodowego w trybie art. 452 § 2 k.p.k.

Co zaś się tyczy kasacji obrońcy T. P., to w istocie powieliła ona podniesiony w apelacji zarzut naruszenia zasady *in dubio pro reo* ( art. 5 § 2 k.p.k.), eufemistycznie określając go mianem obrazy art. 7 w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. W tym kontekście skarżący kwestionuje ustalenia faktyczne dotyczące roli jaką T. P. odegrał w przypisanym mu przestępstwie oraz jego świadomości, że ładowarka teleskopowa marki JCB model 530-70 pochodzi z przestępstwa kradzieży z włamaniem. Tak skonstruowany zarzut nie odpowiada wymogom wskazanym w art. 523 § 1 w zw. z art. 519 k.p.k., zwłaszcza, że nie dotyczy rozstrzygnięcia Sądu II instancji.

Marginalnie należy zauważyć, że Sąd odwoławczy trafnie wskazał, iż skazany T. P. miał świadomość co do przestępczego pochodzenia przedmiotowej ładowarki, albowiem do takiego wnioskowania uprawniały go okoliczności całej transakcji, w tym miejsce i sposób przekazania skradzionego sprzętu, opisane przez świadka B. S. (s. 38, 41 uzasadnienia SO).

Analiza uzasadnienia Sądu II instancji doprowadza do klarownego wniosku, że wbrew twierdzeniom autorów kasacji Sąd ten rozpoznał wszystkie podniesione w środkach odwoławczych zarzuty, a tym samym nie mógł naruszyć dyspozycji normy wyrażonej w art. 433 § 2 k.p.k. Także reguła z art. 457 § 3 k.p.k., która

nakłada na Sąd odwoławczy obowiązek pełnego i rzetelnego ustosunkowania się do zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji, nie została w niniejszej sprawie zignorowana. Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego nie budzi zastrzeżeń, bowiem zostało sporządzone stosownie do wymogów określonych zasadą rzetelnej kontroli odwoławczej (art. 457 § 3 w zw. z art. 433 § 2 k.p.k.) i w pełni poddaje się kontroli – na obecnym etapie – kasacyjnej.

Istotnie, jak wielokrotnie przyznają Sądy obu instancji kluczowym, a w zasadzie jedynym dowodem bezpośrednio wskazującym na popełnienie przez wszystkich oskarżonych zarzucanych im czynów były wyjaśnienia B. S. złożone na etapie postępowania przygotowawczego przed prokuratorem i funkcjonariuszem policji, które – wobec faktu – ukrywania się tego oskarżonego – nie mogły zostać zweryfikowane poprzez jego bezpośrednie przesłuchanie w fazie judykacyjnej procesu karnego. B. S., po złożeniu we wrześniu 2010 r. wyjaśnień przed Sądem Okręgowym w sprawie II K .../10, zaprzestał bowiem kontaktów z organami procesowymi, wyjechał za granicę, ukrywa się i z tego powodu poszukiwany jest listem gończym oraz w trybie ENA (s. 18 uzasadnienia SO). Sąd odwoławczy w sposób szczegółowy przeanalizował czynności Sądu I instancji zmierzające do sprowadzenia świadka na rozprawę celem jego przesłuchania, słusznie konkludując, że Sąd Rejonowy nie miał możliwości doręczenia świadkowi wezwania wobec faktu, że liczne czynności podjęte w tym zakresie, także z wykorzystaniem Interpolu, nie doprowadziły do ujawnienia miejsca pobytu świadka (s. 18 uzasadnienia SO). Zatem, wystąpiła w sprawie ważna przyczyna braku stawienia świadka B. S. na rozprawie, niezależna od Sądu orzekającego w I instancji pozwalająca na odczytanie wyjaśnień B. S. w trybie art. 391 § 1 i 2 k.p.k., do którego doszło na rozprawie w dniu 17 maja 2012 r. (k.2326). Zauważyć w tym miejscu trzeba, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż sam fakt długotrwałego (lub stałego) przebywania świadka za granicą upoważnia sąd do skorzystania z dyspozycji art. 391 § 1 k.p.k. i odczytania jego zeznań, bez względu na ich wagę dla postępowania (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 2 czerwca 2011 r., V KK 410/10, LEX nr 848187 i z dnia 6 kwietnia 2006 r., IV KK 7/06, OSNKW 2006, z. 6, poz. 60, LEX nr 182800).

Nie można zaakceptować stanowiska skarżących, że takie postąpienie doprowadziło do rażącej obrazy art. 6 ust. 3 lit c Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i art. 6 k.p.k. regulujących zasadę prawa do obrony.

Warto przypomnieć, że prawo do obrony podniesione zostało do rangi zasady konstytucyjnej (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP) i znajduje swoje miejsce w traktatach międzynarodowych regulujących zagadnienia praw człowieka (art. 6 ust. 3 lit. c EKPC i art. 14 ust. 3 lit. d MPPOiP). Prawo oskarżonych do obrony materialnej rozumiane jest jako prawo do przeciwstawienia się tezie aktu oskarżenia poprzez składanie wyjaśnień i realizację uprawnienia do składania wniosków, w tym także dowodowych w toku całego procesu, we wszystkich jego fazach. Skarżący wydają się nie dostrzegać, że w obszernej argumentacji Sąd Okręgowy wskazał na liczne czynności procesowe podejmowane przez oskarżonych i ich obrońców w postępowaniu przygotowawczym i przed sądem w ramach realizacji przyjętej linii obrony, w tym także w odniesieniu do dowodu z wyjaśnień B. S., jak też ocenił trafność podejmowanych w tym zakresie przez Sąd I instancji decyzji procesowych oraz słusznie przyjął, że oskarżeni nie zostali w żaden sposób ograniczeni w możliwości kwestionowania relacji tego świadka. Na tej podstawie doszedł do słusznego wniosku, że oskarżeni w postępowaniu prowadzonym przez Sądy obu instancji mieli możliwość realizowania swojego prawa do obrony materialnej i formalnej, przywołując na poparcie swojego twierdzenia szereg judykatów ETPCz określających standardy realnej obrony i rzetelnego procesu (s. 8 – 11, 25 uzasadnienia SO).

Wbrew stanowisku skarżących materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dawał możliwość pozytywnej weryfikacji relacji procesowych świadka B. S., co w sposób przekonywujący wykazały Sądy obu instancji. Należy podkreślić, że relacje B. S. w zakresie faktu i okoliczności kradzieży przedmiotowych maszyn budowlanych zostały potwierdzone dowodami pośrednimi w postaci zeznań świadków: [...] – dot. czynu J. G. oraz świadka I. J. dot. czynu T. P., jak też w protokołach oględzin miejsc kradzieży z włamaniem oraz wynikach eksperymentów procesowych przeprowadzonych z udziałem B. S. Nadto odczytane na rozprawie relacje tego świadka dotyczące innych czynów podobnego rodzaju znalazły



wsparcie w dowodach bezpośrednich, np. w wyjaśnieniach oskarżonego P. S. oraz zeznaniach świadków: [...]. Natomiast fakt, że wyjaśnienia B. S. stanowiły jedyny dowód na powiązanie oskarżonych z przypisanymi im przestępstwami nie oznacza, że był on niewystarczający do czynienia jednoznacznych ustaleń w tym zakresie, nawet w sytuacji braku możliwości przeprowadzenia tego dowodu na rozprawie, ponieważ szereg innych okoliczności opisanych przez tego świadka dało się pozytywnie zweryfikować częścią pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie. Zatem, trafny jest wniosek Sądów obu instancji o braku racjonalnych podstaw faktycznych do kwestionowania wartości dowodowej relacji świadka odnoszącej się do oskarżonych, zwłaszcza że przeciwnych argumentów w tym zakresie nie dostarczyli sami oskarżeni oraz ich obrońcy. W tej sytuacji dowolny jest zarzut kasacji obrońcy skazanego J. B., że Sądy obu instancji odstąpiły od zweryfikowania relacji świadka B. S., a w konsekwencji naruszyły art. 410 k.p.k., czyniąc z tego dowodu podstawę rozstrzygnięcia.

Należy podkreślić, że czynienie ustaleń realizujących zasadę prawdy materialnej określoną w art. 2 § 2 k.p.k. nie jest uzależnione od ilości dowodów obciążających, lecz od ich wiarygodności ocenionej w sposób swobodny a nie dowolny z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz w konfrontacji z dowodami odciążającymi, a zatem według standardów określonych w art. 7 k.p.k.

W tym kontekście nie można skutecznie twierdzić, że Sąd I instancji analizując zeznania świadka B. S. dopuścił się rażącego naruszenia art. 4 i 7 k.p.k., zaś Sąd Okręgowy powielił ten błąd przez zaniechanie dokonania sposobu oceny tego dowodu.

Sąd *meriti*, zgodnie z wymogiem zasady z art. 7 k.p.k., kompleksowo analizował wyjaśnienia B. S.. Wskazano, że w składanych przez niego relacjach osoby J. G., J. B. i T. P. pojawiały się w zakresie opisywanych przez niego okoliczności popełniania szeregu czynów zabronionych, a zatem wyjaśnienia te nie mogły być uznane jedynie jako pomówienie oskarżonych z chęci umniejszenia własnej odpowiedzialności karnej. B. S. przedstawiając zakres prowadzonej przez siebie działalności przestępczej wskazywał tylko na te osoby, które również

przewijały się w tych zdarzeniach, czego efektem było niniejsze postępowanie (s. 28-29 uzasadnienia SR).

Do okoliczności tych odniósł się wyczerpująco Sąd Okręgowy, akcentując nie budzący wątpliwości fakt rozpoznania oskarżonych przez B. S., który wbrew twierdzeniom skarżących określił czas i miejsce popełnienia przypisanych oskarżonym przestępstw oraz rolę każdego z nich na wystarczającym poziomie szczegółowości, w tym także w zakresie czynności podejmowanych przez T. P. przy sprzedaży pochodzącej z kradzieży ładowarki teleskopowej marki JCB (k. 50, 77 -78) oraz udziału J. B. w nabyciu broni palnej (k.31-32,36,94), jak też zweryfikował wiarygodność relacji świadka w kontekście dowodów odciążających, nie wyłączając treści nagranych na płytach CD i ujawnionych na rozprawie wypowiedzi B. M. i B. S. (str.13, 39 uzasadnienia SO).

Nadto wbrew stanowisku obrońcy J. B. trafnie ocenił brak powodów, dla których B. S. miałby niezgodnie z prawdą pomawiać oskarżonych o dokonanie przypisanych im przestępstw, także z perspektywy korzyści procesowych, które zapewnia art. 60 § 3 i 4 k.p.k. (str. 33-39 uzasadnienia SO).

Powyższa argumentacja wskazuje, że cechą wspólną analizowanych kasacji jest powielenie w nich twierdzeń uprzednio zawartych w apelacjach, bez odniesienia się do obszernego uzasadnienia kontroli przeprowadzonej w zwyczajnym trybie odwoławczym. Taki sposób redakcji zarzutów kasacyjnych, które przedstawiają własną interpretację oceny wyjaśnień B. S., mającą charakter nieuprawnionej polemiki, w stosunku do stanowiska Sądów obu instancji sugeruje oczekiwanie skarżących, że Sąd Najwyższy dokona ponownej oceny relacji tego świadka w kontekście pozostałego materiału dowodowego zebranego w sprawie i na tej podstawie skontroluje poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, które stały się podstawą oceny prawnokarnej czynów oskarżonych J. B., J. G. i T. P. Przeprowadzenie tego rodzaju analizy nie odpowiada w żadnej mierze wymogom postępowania kasacyjnego i musi skutkować odmową uwzględnienia wszystkich kasacji.

Podsumowując, analiza uzasadnienia Sądu II instancji oraz ustalonego stanu faktycznego na etapie postępowania rozpoznawczego pozwala przychylić się do

stanowiska wyrażonego przez Prokuratora w odpowiedzi na wniesioną kasację, że zarzuty w nich podniesione są oczywiście bezzasadne.

Z tych przyczyn, nie znajdując podstaw do uwzględnienia tych kasacji, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, rozstrzygając o kosztach sądowych podstawie art. 636 k.p.k.